

NIEDZIELA • GŁOS Z TORUNIA



Duchowa adopcja medyka



MYŚL PASTERZA

Święta Wielkanocne przeżywamy w tym roku upodobnieni do Chrystusa dźwigającego krzyż – ogołoceni z tego, co kochamy i co dla nas ważne. Niech będą one także czasem, w którym będziemy podobni do Jezusa w Jego miłości, solidarności z samotnymi i potrzebującymi. Niech Chrystus Zmartwychwstały, który pokonał grzech i śmierć, obdarzy nas nadzieją i pokojem serca, niech zaspokoi nasz głód Boga i pragnienie bliskości drugiego człowieka.

BP WIESŁAW ŚMIGIEL



Archiwum redakcji

Dziękujemy za otoczenie nas modlitwą, która daje pokój serca, nadzieję i siły do walki – mówią medycy

Duchowa Adopcja Medyka – modlitewną akcją o takiej nazwie zainicjowała niedawno toruńska wspólnota „Słowo Życia” wraz ze Stowarzyszeniem im. Ani Bicz „Święci z sąsiedztwa”.

Inicjatywa modlitewna jest wsparciem dla pracowników służby zdrowia, którzy każdego dnia narażają swoje zdrowie i życie w walce z groźną chorobą. To wyraz wdzięczności dla tych, którzy poświęcają się dla drugiego człowieka i angażują się w ratowanie życia chorych i cierpiących. – Dla mnie Duchowa Adopcja Medyka jest modlitwą nie tylko pojedynczej osoby, lecz także całego Kościoła za mnie. Dodaje mi siły i wytrwałości w kontakcie z pacjentami – mówi br. Bernardyn Franc, franciszkanin posługujący w szpitalu w Szamotułach.

Czym jest DAM?

Marianna Mucha, lider wspólnoty „Słowo Życia” z Torunia, zaznacza, że „każdemu, kto chce się włączyć w DAM, zostanie przydzielona znana z imienia, nazwiska i funkcji osoba, za którą będzie się modlił codziennie, aż do ustania epidemii. Modlitwa

jest dowolna. Może to być dziesiątka Różańca, Koronka do Bożego Miłosierdzia, litanie itp. Ważne, by każdego dnia wspierać duchowo swojego medyka”.

Na stronie www.dam.diecezja-torun.pl można przyłączyć się i otoczyć codzienną modlitwą wylosowaną osobę. Pracownicy służby zdrowia także mogą zgłosić się do objęcia ich modlitwą pod adresem e-mail: dam@diecezja-torun.pl.

Biskup toruński Wiesław Śmigiel również podkreśla wartość modlitwy za medyków i zachęca do wzięcia udziału w akcji: – Proszę o modlitwę w intencji ustania epidemii, za chorych i cierpiących oraz za służbę zdrowia, by Pan Bóg ich chronił i dodawał sił.

Świadectwa

Jak akcję oceniają sami medycy?

– Duchowa Adopcja Medyka w dzisiejszych realiach to wysoko postawiona poprzeczka. Przyjmujesz ze mną na barki ciężar naszej pracy i pośrednio bierzesz w niej udział. Jesteś z każdym z nas w sytuacjach trudnych i niebezpiecznych. Potrzebujemy waszej modlitwy, bo sami jesteśmy słabi. Na froncie codziennej walki i niesienia

pomocy chorym myśl o tym, że mamy takie wsparcie, napędza nas odwaga i pokojem serca. Dziękuję! – mówi Hubert Śliwiński, ratownik medyczny z Torunia.

– My, pracownicy służby zdrowia, zawsze stykamy się z cierpieniem i śmiercią, ale nigdy nie doświadczyliśmy tego w takim wymiarze. Nigdy też

Na froncie niesienia pomocy chorym myśl o tym, że mamy wsparcie, napędza nas odwaga i pokojem serca.

nasza praca nie była związana z narażeniem swojego zdrowia, a nawet życia. Jesteśmy ludźmi, boimy się, mamy rodziny i bliskich, których kochamy. Zdajemy sobie sprawę, że tam, gdzie człowiek nic nie może zrobić, potrzebujemy Boga i prosimy Go o pomoc. Dziękujemy za otoczenie nas modlitwą, która daje pokój serca, nadzieję i siły do walki o najcenniejszy skarb, jakim jest zdrowie i życie wszystkich ludzi bez wyjątku – podkreśla Renata Kopycińska, lekarz anestezjolog z toruńskiego szpitala, objęta duchową adopcją. **n**

EWA MELERSKA